



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Legenda miejska - między folklorem a wymaganiami nowoczesności

Author: Beata Duda

Citation style: Duda Beata. (2015). Legenda miejska - między folklorem a wymaganiami nowoczesności. W: B. Mitrenga (red.), "W kręgu zagadnień języka i tekstu" (S. 131-145). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Legenda miejska – między folklorem a wymaganiami nowoczesności

Wobec postępującej dominacji komunikatów ikonicznych nad werbalnymi, szczególnie w przestrzeni nowych mediów elektronicznych, warto przyjrzeć się poprzedzającym ten proces zjawiskom. W świetle badań można wyodrębnić trzy fazy rozwoju kultury. Pierwsza z nich to kultura oralna, w której kluczowym elementem przekazu była narracyjność. Wraz z pojawieniem się początkowych zapisów i późniejszym rozpowszechnieniem wynalazku druku, należy mówić o kulturze piśmiennej, również opierającej się na strategiach narracyjnych. Obecnie mamy do czynienia z kulturą wizualną o niespójnym, dynamicznym charakterze. Ten najnowszy etap rozwoju cywilizacyjnego kryje w sobie wiele wyzwań dla tradycyjnej narracji. Szczególnie istotny okazuje się problem ewolucji form percepcji – w odniesieniu do darwinowskiej teorii rozwoju jeden z badaczy stworzył nawet pojęcie *homo videns*¹, które ma odzwierciedlać kondycję współczesnego odbiorcy nastawionego na prosty, wizualny przekaz.

Trudno jest mówić o wyraźnych granicach między każdym z wymienionych okresów w rozwoju komunikacji, jak również o tym, czy przejawy dawnej kultury mogły zostać całkowicie wyparte na kolejnym etapie rozwoju cywilizacyjnego. Wzorce każdej z wymienionych kultur – oralnej, piśmiennej i wizualnej – funkcjonują równolegle lub wchodzą ze sobą w interakcje; zmienia się przede wszystkim, wraz z postępem technologicznym, źródło i forma przekazu. Można pokusić się o stwierdzenie, że specyfika typów tekstów² decydowała o dominacji danego rodzaju kultury. Obecnie tekst (przekaz ikoniczny) w postaci obrazów, fotografii, ikonografik czy internetowych memów staje się głównym źródłem informacji o świecie. W niniejszym artykule interesować mnie będzie miejsce tekstów, opierających się na wzorcach kultury oralnej i piśmiennej, w nowoczesnej przestrzeni mediów elektronicznych. Jako przykład wybrałam teksty,

¹ Patrz SARTORI, 2007.

² Pojęcie tekstu rozumiem tutaj szerzej: jako każdy wytwór kultury (nie tylko w formie werbalnej).

które sklasyfikowane zostały jako *legends miejskie* (z ang. *urban legends*). Chcę przyrzeć się bliżej charakterystyce gatunkowej tych komunikatów, ze szczególnym uwzględnieniem zjawiska narracyjności. Przedmiotem badań są fragmenty *Małego leksykonu współczesnych legend miejskich* autorstwa Filipa Gralińskiego³. Źródłem tekstów do tej publikacji stał się portal internetowy *atrapa.net* (Graliński jest również jego redaktorem), gdzie internauci zamieszczali znalezione na forach lub blogach legendy miejskie.

Termin *legenda miejska* jest kalką z języka angielskiego, a pierwsze definicje tego typu tekstów pojawiają się w pracach z zakresu antropologii medialnej oraz badań nad folklorem. Za inicjatora studiów nad folklorem, a szczególnie jego współczesnymi gatunkami, m.in. legendami miejskimi, uznaje się Richarda Mercera Dorsona, który użył tego terminu w 1968 roku w swoim artykule, pochodzącym ze zbioru *Our Living Traditions*. Nazwał tak opowieści, które nigdy się nie wydarzyły, a mimo to są opowiadane jako prawdziwe⁴. Pojęcie spopularyzował uczeń Dorsona – Jan Harold Brunvand – w książce *The Vanishing Hitchhiker. American Urban Legends and Their Meanings*. Publikacja jest zbiorem opowiadań z odautorskim komentarzem, który przybliży czytelnikowi charakterystykę tego nowego wówczas gatunku folkloru. Książka stała się wzorem dla analizowanego słownika Gralińskiego.

Inne, zamiennie stosowane nazwy dla tego typu tekstów, to *miejskie opowieści* czy *miejskie mity*, *mit*, *mit*, *mit* *współczesne*⁵. W wielu określeniach pojawia się epitet *miejski*, co sytuuje tego typu teksty w kręgu kultury współczesnego miasta. Jednak wydarzenia w nich przedstawione oraz ich tematyka nie zawsze są związane z przestrzenią zurbanizowaną. Również zakorzenione w literaturze przedmiotu określenie *legenda* nie oddaje w pełni charakterystyki tego rodzaju tekstów. *Legenda* jako gatunek literacki posługuje się elementami niezwykłości i cudowności (np. żywoty świętych), których brakuje w *legendzie miejskiej* – opowieści mającej pewne znamiona autentyczności, wykorzystującej współczesne realia życia.

Legenda miejska wywodzi się z folkloru, stąd też przedstawiciele własnie tej dziedziny (szczególnie z kręgu amerykańskich badaczy) prowadzą wnikliwe analizy tego gatunku. Współczesne legendy miejskie mają bowiem swoje korzenie w dawnych opowieściach o potworach, smokach i bazylijskach, jednak miejsce mitycznych stworów zajęły realistyczne

³ Wszystkie cytowane legendy miejskie pochodzą z książki F. GRALIŃSKIEGO (2012) *Znikająca nerka. Mały leksykon współczesnych legend miejskich*. W cytatach zachowano oryginalną pisownię.

⁴ Dorson definiuje *urban legends* jako "story which never happened told for true" (BRUNVAND, 2012: 134).

⁵ W kręgu anglojęzycznych badaczy spotkać można określenia: *legends of the big city*, *city legends*, *urban belief tales*.

postacie, tym samym dostosowując się do realiów nowoczesności. Cel opowieści – wywołanie uczucia strachu, lęku (BABER, 2007: 15) przed nieznanym, pozostał niezmienny. Na silny związek legendy miejskiej z folklorem wskazuje fakt, że każdy kraj ma swoje własne miejskie mity, które czerpią z kultury i wzorców zachowań danej społeczności. Istotne powiązanie tekstów ludowych z tożsamością danej grupy podkreślają także Piotr Bogatyriew i Roman Jakobson, pisząc, że istnienie takiego utworu „zaczyna się dopiero wówczas, gdy zostanie on przyjęty przez określoną wspólnotę, co więcej, istnieją tylko te jego elementy, które wspólnota sobie przyswaja” (BOGATYRIEW, JAKOBSON, 1976: 306). Warto również powołać się na badania Donalda L. Barletta, które dowodzą, że rozumienie danej opowieści jest determinowane przez typ kultury. Tym samym przedstawiciele różnych kultur inaczej będą interpretować tę samą historię (BARLETT za: TRZEBIŃSKI, 2002: 89). Dla przykładu wymienić można opowieści spoza kręgu kultury europejskiej, np. w kulturze japońskiej odpowiednikiem *urban legends* są *toshi densetsu*, bazujące na rzucanych przez tajemnicze postacie tatari, czyli klątwach⁶.

Wracając na rodzimy grunt i do badań nad legendami miejskimi, warto przywołać sylwetkę wybitnego folklorysty Dionizjusza Czubali, który podaje następującą definicję legend miejskich, tym samym podejmując próbę charakterystyki tego zjawiska:

legendy miejskie – często zwane też legendami współczesnymi, mitami współczesnymi czy plotkami, to komunikaty aktualne, spontaniczne, gorące, uruchamiające emocje i zmuszające do natychmiastowej reakcji; występują w postaci krótkich komunikatów o zdarzeniach wyjątkowych. Mówią o przypadkach niby-prawdziwych, [...] nie należą do faktów sprawdzonych i zweryfikowanych; są z reguły wymysłem i funkcjonują na prawach folklorystycznych.

(CZUBALA, 2005: 5)

W definicji podniesiony został aspekt nowoczesności legend miejskich poprzez odwołanie się do wszystkich cech przekazu medialnego, czyli do szybkości, atrakcyjności informacyjnej oraz uproszczenia komunikatu. Tym samym legenda miejska wpisuje się w nurt współczesnej kultury masowej i pomimo związków z folklorem nie traci na atrakcyjności w dobie nowych mediów. Z tego powodu warto przyrzeć się bliżej cechom

⁶ Motyw klątwy w kulturze japońskiej jest bezpośrednio związany z doktryną sintoizmu, wedle której bardzo ważnym elementem świata są niezliczone bóstwa, każde z nich może rzucić na daną osobę urok (za: KHARCHENKO, 2013: 99–108).

tego gatunku podczas analizy wybranych tekstów, zaczynając od źródeł tego gatunku.

Jako gatunek z kręgu folkloru legenda miejska nawiązuje do pierwotnych wzorców kultury oralnej. W społeczeństwach pierwotnych, ludowo-plemiennych ważną rolę w budowaniu więzi społecznych odgrywała osoba, która snuła opowieści związane z historią życia społeczności lub niecodziennymi, nierzadko magicznymi zdarzeniami. Opowiadania ludowe były przekazywane z pokolenia na pokolenie, tworząc tożsamość grupy, utrwalając pozycję jej liderów oraz normując wzorce zachowań społecznych. Sama sytuacja komunikacyjna, jaka wytwarzała się między opowiadającym a słuchaczami i której podstawą był bezpośredni kontakt nadawcy z odbiorcą (*face to face*), stwarzała możliwość wystąpienia sprzężenia zwrotnego (SULIMA, 1985: 8).

Ważna była także sylwetka oratora, który posiadał w grupie autorytet z tytułu takich uwarunkowań społecznych, jak: pochodzenie, wiek, pozycja w społeczności, doświadczenie. Współcześnie osoba opowiadająca legendę miejską nie posiada tego typu cech, które sytuowałyby ją w pozycji nadrzędnej wobec swoich słuchaczy. Swoją status oraz wartość opowieści, którą przekazuje, musi podkreślać za pomocą właściwego zastosowania narzędzi sztuki oratorskiej. Te zadania, stojące przed opowiadającym miejską legendę, dobrze ilustruje fragment refleksji Marii Barłowskiej:

Współczesny „mówca” [...] przez ciągłe zderzanie się z różnymi przestrzeniami, uczestniczenie w wielu dyskursach, czasowe ograniczenia, niekontrolowane odbijanie swojego głosu w mediach pojawia się w postaci jakby zredukowanej. W konsekwencji znacznie mocniej jego etos staje się przedmiotem kreacji, gry, skupiania uwagi na incydentalnym, wyróżniającym szczególe. Kiedy prawo do mówienia jest oddane wszystkim, etos staje się pierwszym sposobem zyskiwania i uzasadniania takiego mówienia, by inni chcieli go słuchać.

(BARŁOWSKA, 2011: 15)

Warto przyjrzeć się w tym kontekście strukturze legendy miejskiej, zwracając uwagę na spełnianie przez ten rodzaj przekazu warunku oratorskiej atrakcyjności. Interesować mnie będą mechanizmy, dzięki którym legenda miejska jest tekstem intrygującym dla współczesnego odbiorcy. Chcę zwrócić uwagę na to, jakimi środkami leksykalnymi posługują się współcześni mówcy, aby ich opowieść została zapamiętana. W efekcie, zgodnie z regułami kultury oralnej, by trwała ona dalej – przekazywana, w mniej lub bardziej zmienionej formie, przez kolejnych opowiadających. Przytaczam jedną z bardziej znanych i rozpowszechnionych opowieści z tego gatunku:

Usłyszałam ostatnio taką historię [...]: koleżance z pracy opowiedziała to kuzynka, która wychodzi za mąż, a która usłyszała to w salonie sukien ślubnych. Kobieta kupiła używaną suknię na allegro, 4 dni po ślubie zmarła. Okazało się, że suknią należała wcześniej do kobiety, która zażyczyła sobie być w tej sukni pochowana. Następnie jednak ktoś zdjął z trupa tę suknię i wystawił, chcąc zarobić. Okazało się, że były na niej bakterie gnilne i one zabiły kobietę, która tę suknię kupiła na allegro.

Przed wszystkim należy pamiętać o tym, że trwanie opowieści ludowych w społecznej świadomości możliwe było dzięki przekazywaniu ich z pokolenia na pokolenie. Jako że jedynym nośnikiem informacji był przekaz ustny, teksty musiały być krótkie i na tyle interesujące, aby były warte zapamiętania. Ten postulat spełnia współczesna legenda miejska – opowieść niezwykle pojemna informacyjnie, o skondensowanej treści. Skróconą, syntetyczną formę zawdzięcza legenda miejska brakowi opisów postaci, charakterystyki miejsc czy zdarzeń. Opowiadający posługuje się pojęciami ogólnymi, a w treści komunikatu trudno znaleźć wyrażenia, które mogłyby skierować uwagę odbiorcy na konkretny obiekt. Ta niedookreśloność i ogólny wymiar legendy miejskiej pełni także inną, istotną ze względu na specyfikę odbioru komunikatu funkcję. W ten sposób następuje odwołanie do sfery rzeczywistości intersubiektywnej, która kształtuje potoczną świadomość jednostki (WARCHAŁA, 2003: 32). Nadawca odwołuje się do powszechnie znanych i akceptowanych przez odbiorcę sądów o świecie. Im bardziej uniwersalne są sytuacje przedstawione w opowieści, tym bardziej grupa jej odbiorców może odnieść daną historię do własnego doświadczenia i potraktować ją jako prawdopodobną.

Istotnym elementem struktury jest pierwsza część legendy – umownie można przyjąć, że stanowi wprowadzenie do opowieści. Dzięki niej słuchacz dowiaduje się o źródle informacji, tym samym opowiadający realizuje kolejną zasadę – uwiarygodnienie przekazu. W przytoczonym fragmencie dzieje się to na dwóch płaszczyznach: wskazania na bezpośrednie zdobycie informacji (zastosowanie czasownika w 1. osobie: *usłyszałam*) oraz powołania się na osoby, które rzeczywiście słyszały daną historię (postacie: *kuzynka, koleżanka z pracy*). Współczesne legendy posługują się schematem: *ktoś opowiedział komuś coś, ktoś słyszał od kogoś coś*, stanowiącym wskazanie na oralny charakter przekazu, sygnalizującym zaistnienie bezpośredniej interakcji między opowiadającym a osobą, która była jego informatorem. Przykładowo:

Pan Marek, który opowiedział ojcu tę historię, miał być jej naocznym świadkiem...

Mi to mój brat opowiedział, że koleżanka koleżanki miała węża i wszystko...

*Historię [...] **opowiedział** brat mojego szwagra, który, [...] ma wielu znajomych...*

*Ja **słyszałem** od mojej babci wersję o jabłkach z żyłkami...*

*Historyjkę tę **słyszałem** dość dawno od siostry, która wówczas...*

Próba nadania znamion autentyczności legendzie miejskiej realizowana jest także za pomocą usytuowania historii w konkretnym, znanym odbiorcy, miejscu i czasie. Opowieść staje się wówczas fragmentem doświadczanych przez słuchacza realiów. Stąd też w tego typu tekstach pojawiają się takie miejsca, jak: powszechnie uczęszczane centra handlowe, główne ulice miasta czy środki komunikacji miejskiej. Należy pamiętać o tym, że legendy miejskie dostosowują się do rzeczywistości społecznej odbiorców, dlatego też można spotkać kilka wersji tej samej opowieści, które różnią się od siebie miejscem akcji oraz lokalnymi realiami. Istotna w kształtowaniu współczesnego mitu jest także aktualność wydarzeń – tym samym możliwe jest wywołanie u słuchacza poczucia lęku, będącego jednym z nieodłącznych elementów legendy miejskiej. Przykładem potwierdzającym zdolność do akomodacji treści są teksty kilku opowieści, z których w każdej podawana jest inna nazwa samochodu: początkowo była to czarna Wołga⁷, współcześnie – czarne BMW lub Porsche. Akcja opowieści rozgrywa się w różnych miastach: Iławie, Stalowej Woli, Poznaniu:

Czarna Wołga działała naprawdę. Pochodzę z Iławy, mój tata pracował kiedyś w zakładzie przy więzieniu i opowiadał mi o Czešku, który Czar-ną Wołgą jeździł. Mówił, że kiedyś wszedł do baru i tam go zobaczył, okazało się, że go wypuścili. Mówił, że nie może wrócić do domu i będzie musiał wyjechać gdzieś w Polskę.

W roku 2002 w [...] Stalowej Woli od przerażonych koleżanek usłysza-łam, że po okolicy jeździ czarne BMW z ciemnymi szybami. Kierowcą, w innych wersjach pasażerem, miał być sam wysłannik piekieł. Zaczepiał on przechodniów, pytając o godzinę. Gdy ktoś udzielił mu odpowiedzi, sły-szał: „Za 7 dni o tej godzinie umrzesz”. W innej wersji: „Jutro o tej godzi-nie umrzesz”. Mój brat twierdzi, że on słyszał wersję z czarnym Porsche.

Jeździłem co roku na wakacje do wujka i starsi koledzy mnie straszili mówiąc, że po okolicy jeździ czarne BMW z przyciemnionymi szybami.

⁷ Ten mit należy do klasyki gatunku nie tylko w Polsce, wymieniany jest rów-nież w literaturze anglojęzycznej jako jeden z dziesięciu najpopularniejszych i najstarszych przykładów legendy miejskiej (na podstawie: <http://listverse.com/2013/06/12/10-creepy-urban-legends-from-around-the-world/> [dostęp: 12.06.2014]).

*Otwiera się okno i mężczyzna siedzący za kierownicą pyta o godzinę.
Jeśli nie masz zegarka i mu nie odpowiesz, zginiesz w ciągu 10 minut.
Taka historia krążyła właśnie w okolicach Poznania.*

Wiążącą cechą opowieści ludowych, będącą kolejnym elementem umożliwiającym zaistnienie interakcji między opowiadającym a słuchaczami, był wysoki poziom narracyjności, na którą składa się szereg pośrednich cech. Narracyjność cechuje nie tylko teksty z kręgu folkloru, jednak to właśnie forma opowiadania najpełniej wyraża oratorski sposób postrzegania świata. Pod pojęciem narracji rozumiem za Chrisem Barkerem

uporządkowany ciąg opisowy, który ma być zapisem pewnych zdarzeń. Narracje to opowieści skonstruowane, które stanowią próbę wyjaśnienia sposobów funkcjonowania świata. Dostarczają nam struktur rozumienia i reguł odniesienia dotyczących konstrukcji świata społecznego.

(BARKER, 2005: 11)

Pierwszą z cech tekstu o charakterze narracyjnym jest opowiadalność (*tellability*) rozumiana jako własność tekstu, dzięki której wart jest on opowiedzenia (PRINCE za: OWCZAREK, 2007: 11). O atrakcyjności danego komunikatu świadczą takie czynniki, jak: niezwykłość opowiadania, konflikt i próby jego rozwiązania lub obecność intrygi. Kolejną cechą jest fabularność, która w przypadku opowieści ludowych sprowadza się do wprowadzenia silnie zaakcentowanego zdarzenia, będącego podstawą całej opowieści. Czy zatem współczesne legendy miejskie spełniają te warunki, wpisując się tym samym w nurt opowieści folklorystycznych i zachowując zasadę narracyjności? Aby się o tym przekonać, przytoczę dwa przykłady tego typu tekstów (różnorodnych tematycznie) oraz dokonam ich analizy narracyjnej.

Akademik w Wawie. Koleżanki mieszkające w jednym pokoju poszły na imprezę. Jedna z nich poczuła się zmęczona i wróciła do pokoju. A że dziewczęta miały tylko jeden klucz, nie zamykała się. Po jakimś czasie 2 dziewczyna wpadła do pokoju po coś (np: album ze zdjęciami), spojrzęła na koleżankę... Ta spała, więc dziewczyna nie włączała światła. Zabrała co miała zabrać i wyszła. Wraca rano... Patrzy, koleżanka zaszlachtowana leży w łóżku a na ścianie napis krwawym: Gdybyś zapaliła światło, miałybyś to samo!

Moja koleżanka przed chwilą opowiedziała mi, że w weekend jej znajomym wprowadzili 3 letnie dziecko w IKEI. Przekopali cały sklep z policją

i nic. Późnym wieczorem rodzice wrócili do domu. Przed klatką oparte o ścianę siedziało dziecko. Było zupełnie niekontaktowe. Zawieźli je do szpitala – okazało się, że dziecku wycięto nerkę!

Biorąc pod uwagę strukturę obu tekstów, mamy do czynienia z wyrażeniem zaakcentowanym centralnym wydarzeniem, w którym bierze udział pojedyncza osoba. Co szczególnie interesujące, schemat legendy miejskiej oparty na jednostkowym przeżyciu występuje w większości przytoczonych w *Małym słowniku współczesnych legend miejskich* przykładów. Jest to wskazanie na kolejny element konstrukcji tekstu, który ma na celu utożsamienie się odbiorcy z bohaterem przekazu. Opisywane wydarzenie może dotyczyć każdego słuchacza, przydarzyć się każdemu. Bardzo wyraźną cechą obu tekstów jest bazowanie na emocjach odbiorcy. Przedstawione historie mają na celu wywołanie strachu, obawy – w pierwszym przypadku chodzi o lęk przed śmiercią, zabójstwem, w drugim – przed porwaniem i okaleczeniem dziecka. Przykłady wydają się prawdopodobne, zwłaszcza, że obaj opowiadający podają miejsce zdarzenia. Odwołanie się do zagrożeń, które stanowić mogą element codzienności, jeszcze bardziej podsyca zainteresowanie odbiorców. Strach jako niezbywalny składnik struktury decyduje o atrakcyjności obu opowieści. Ilustracją może być legenda o wężu ludojadzie:

Ostatnio znajome uraczyły mnie taką oto opowieścią [...]: Otóż pewna dziewczyna hodowała węża boa. Dostała go, kiedy był mały, opiekowała się nim, karmiła go, a wąż rósł. Oczywiście dawno wylażł poza terrarium, bo zachowywał się niemalże jak pies – pełzał za nią, reagował na głos, na głaskanie. Również spał z nią w łóżku. I wszystko było OK do momentu, kiedy gad przestał jeść. Nic nie chciał przełknąć. A na dodatek zaczął zachowywać się dziwnie, tzn. nie spał gdzieś przy niej zwinęty, czy owinięty, tylko prostował się na całą długość łóżka. Kiedy ten stan utrzymywał się przez dłuższy czas, zaniepokojona, że jej pupilowi coś dolega, skontaktowała się ze znajomym pracownikiem ZOO. I ten oznajmił jej okrutną prawdę: wąż nie jadł, bo chciał mieć pusty brzuch, a wyciągał się na długość przy jej boku, bo mierzył, czy ona zmieści mu się w brzuchu...

W tym miejscu warto poświęcić chwilę uwagi na sygnalizowane wcześniej zagadnienie wzbudzania lęku i przerażenia przez teksty kultury. Jest to jedna z ważniejszych właściwości, które stanowią podstawę istnienia i funkcjonowania legendy miejskiej w kulturze. Strach towarzyszy jednostce jako pierwotny instynkt, mający swoje źródło w instynkcie przetrwania. Strach jako narzędzie władzy jest powszechnie wykorzystywany, zarówno w makro-, jak i mikroskali, może dotyczyć działań takich, jak:

przemoc, kary pieniężne, ograniczanie wolności czy zastraszanie. Odwoływanie się do pierwotnych lęków jest stosowane w strategiach manipulacji i sterowania jednostką lub grupami. Także kultura korzysta z motywu strachu w celu wywoływania konkretnych reakcji u odbiorcy. W przypadku legend miejskich czynnik ten jest silnie eksploatowany. Spośród analizowanych przykładów ponad 80% stanowią opowieści, które wywołują lęk. Strach bardzo często leży u podstaw pogłoski, która gatunkowo bliska jest miejskiej legendzie. Według koncepcji Jeana Delumeau, „pogłoska rodzi się na uprzednim pokładzie nagromadzonych niepokojów i wynika z przygotowania psychicznego, stworzonego przez zbiegnięcie się rozmaitych zagrożeń lub nieszczęść, których skutki się kumulują” (DELUMEAU za: ZAREMBA, 2012: 4). Na tych samych motywach opiera się zasada działania miejskiej legendy – opowieści z tego gatunku dotyczą aktualnych zagrożeń społecznych, takich jak np.: terroryzm, przestępstwa na tle seksualnym, porwania, zabójstwa, jak również koncentrują się na obawach (wynikających często z braku wiedzy), jakie związane są z życiem codziennym, np. wynikających z kontaktów międzyludzkich czy stosowania nowoczesnych technologii. Szczególnie ta ostatnia grupa lęków jest najczęstszym elementem legend miejskich. Powstał nawet odrębny podgatunek *urban legends* – tzw. *netlore* – tego typu opowieści dotyczą ataków hakerów na komputer użytkownika, e-maili o tajemniczej treści i zamieszczonych w załącznikach plików z wirusami komputerowymi. Zatem współczesne zagrożenia cywilizacyjne stają się motywacją do tworzenia i rozpowszechniania legend miejskich. Same opowieści tego typu mogą pełnić funkcję ostrzeżeń przed niebezpieczeństwami, jakie czyhają na jednostkę w przestrzeni nowoczesności.

Miejskie legendy, zatem współczesne elementy folkloru, mają za zadanie m.in. stwarzanie iluzji rzeczywistości albo gry, bycie wzorem dla zachowania teraźniejszego i przyszłego, a także pełnienie znaczącej roli w ustanawianiu modelu świata (SULIMA, 1985: 8). Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, że narracja, co już zostało nadmienione, pełni szczególną rolę w kształtowaniu doświadczeń jednostki oraz w procesie prawidłowego rozumienia otaczającej ją rzeczywistości. Według Jerzego Trzebińskiego, „opowiadanie jest reprezentacją poznawczą czegoś przeszłego, zachowanego w pamięci. Zapisane w pamięci opowiadanie może być rekonstruowane z pamięci i brać udział w rozumieniu toczących się aktualnie zdarzeń” (TRZEBIŃSKI, 2002: 97). Zgodnie z dawnym wzorcem kultury oralnej, legenda miejska pełni w tym kontekście funkcję dydaktyczną, przekazuje informacje na temat możliwych zagrożeń i niebezpieczeństw, jakie mogą spotkać jednostkę. Najlepszym przykładem może być następujący tekst, który ostrzega przed pozostawianiem dziecka bez opieki:

W mojej mieścinie jest TESCO i ostatnio miało miejsce wręcz tragiczne zdarzenie, a mianowicie kobieta była na zakupach z dzieckiem i owy szkrab siedział sobie w wózku. Kobieta się na chwilę odwróciła i schyliła po towar, gdy podniosła głowę dziecka nie było. W miarę szybko zaalarmowała ochronę i Ci zadbali o to, aby zabezpieczyć wyjścia. Dziecko znaleziono wraz z porywaczami w toalecie. Dziecko miało już zgoloną głowę, były przygotowane zmienne ubranka i peruka dla dziecka.

Przed wszystkim jednak, poza zadaniami moralizatorskimi, na jakie wskazano w poprzednim przykładzie, legendy miejskie pełnią funkcję typowo ludyczną. Ich zadaniem jest dostarczenie rozrywki, wzbudzenie zainteresowania słuchaczy opowieścią oraz osobą samego mówcy. Im bardziej niecodzienny jest temat legendy miejskiej, tym szybciej rozpowszechnia się ona wśród słuchaczy. Legendy miejskie scalają zatem grupy, umożliwiając interakcje, stanowią swoiste nawiązanie do „opowieści snutych przy ognisku”, tym samym po raz kolejny odnosząc się do ich oralnego charakteru. Dostarczanie rozrywki słuchaczom wiąże się z dwiema funkcjami legendy miejskiej – pierwsza z nich, konstytutywna dla tego gatunku, to wzbudzanie sensacji, druga, występująca tylko alternatywnie, wynika z obecności elementów humorystycznych. Opis niezwykłych i zarazem zabawnych historii może być dla słuchaczy również źródłem wiedzy o świecie, przekazywanej jednak w prostej, łatwej do przyswojenia formie. Przykładem humorystycznej legendy miejskiej jest historia o „łapówce” dla instruktora:

Kolega opowiadał mi podobną historię o swojej koleżance (powiedział konkretnie, o którą chodzi). Różniła się tym, że w kopercie były rachunki za prąd, a nie miała gdzie jej dać, więc położyła na desce rozdzielczej. Oczywiście zdała mimo drobnych błędów. Na koniec zabrała kopertę zaskoczonemu egzaminatorowi. Autentyczność historii podnosi fakt, że obok WORD-u w moim mieście jest zakład energetyczny, więc mogła przy okazji chcieć zapłacić za prąd.

Jak zostało udowodnione we wcześniejszych partiach tekstu, legendy miejskie wpisują się w nurt folkloru i zawierają wiele cech charakterystycznych dla kultury oralnej. Pomimo nawiązań do dawnych form komunikacji, udaje się temu gatunkowi z powodzeniem funkcjonować w kulturze zdominowanej przez wizualność i nowoczesne media elektroniczne. Można przyjąć założenie, że stanowi on formę komunikatu, która jest przykładem na to, że „teksty funkcjonują w obu przestrzeniach [świecie realnym i wirtualnym – B.D.], a granica między światem rzeczywistym a wirtualnym jest przenikliwa” (Witosz, 2009: 16). W związku z tym warto przywrócić się legendom miejskim pod względem spełniania

przez nie wymagań obu sfer komunikacji, tym samym przyjmując za Bożeną Witosz, że celem współczesnych badań nad teorią tekstu powinno być poszukiwanie wzajemnych relacji między przestrzenią realną i wirtualną (WITOSZ, 2009: 16). Okazuje się bowiem, że wyodrębnione w toku analizy porównawczej cechy legend miejskich korespondują jednocześnie z tekstami folkloru oraz pokrywają się z wyznacznikami komunikatów typowych dla dyskursu nowych mediów. Mowa tutaj o takich właściwościach tekstu, jak m.in. ludyczność, skrótowość czy wysoki poziom interakcyjności.

Cechującą legendę miejską zdolność inicjowania interakcji między „opowiadającym” a słuchaczami stanowi realizację postulatu przemian cywilizacyjnych, które wynikają z nowego kanału przekazu – Internetu. Chociaż nie jest to bezpośrednia relacja *face to face*, to jednak możliwe jest usytuowanie odbiorcy jako aktywnego uczestnika zdarzenia komunikacyjnego. Jak zaznacza Krystyna DATA (2009: 132), komunikaty w przestrzeni Internetu – za sprawą równoczesnego tworzenia i odbioru tekstu – umożliwiają stworzenie sytuacji komunikacyjnej tożsamej z przekazem ustnym. Słuchacz/czytelnik legendy miejskiej może dokonać jej transformacji i przekazać ją dalej w zmienionej, wzbogaconej o jego własną interpretację, formie. W ten sposób spełniany jest nie tylko postulat narracyjności tekstu, ale również jego interakcyjności. Procesy te mogą zachodzić ze względu na nowe perspektywy relacji społecznych. W świetle badań:

Dzięki Internetowi zachodzi [bowiem – B.D.] radykalna zmiana przestrzeni społecznej i kontekstu społecznego, w którym znajduje się jednostka. Następuje globalizacja, dystans w przestrzeni fizycznej nie izoluje już jednostek [...], bo dostęp do informacji w sieci jest bardzo łatwy.

(NOWAK, KREJTZ, 2006: 5)

Internet stworzył też przestrzeń do powstania nowych gatunków prasowych, szczególnie w zakresie tzw. internetowych gatunków dziennikarskich. Do najbliższego legendzie miejskiej, pod względem struktury i kompozycji, należy *news* – w literaturze przedmiotu utożsamiany ze *wzmianką* czy *flashem*. Badacz współczesnych legend miejskich Dionizjusz CZUBAŁA (1993), używa zamiennie terminów *legenda miejska*, *nowina* i *wieść*. *News* pełni funkcję najmniejszej prasowej formy informacyjnej, zatem charakteryzuje go synteza treści, aktualność i przede wszystkim cecha nieoczekiwalności, która według Andrzeja Kudry jest „nawet istotniejsza [...] niż ich społeczna ważność” (KUDRA, 2010: 401). Te właściwości *news*a pokrywają się z cechami legendy miejskiej, tym samym dowodząc nie tylko przenikania się gatunków, ale przede wszystkim atrakcyjności legendy miejskiej jako typu przekazu, który pod względem formy wpisuje

się w dyskurs medialny. Wspomniany badacz zwraca uwagę na interesującą z punktu widzenia badań nad współczesną legendą miejską fakt, że podstawowa funkcja umysłu, jaka jest związana z komunikacją, polega na oczekiwaniu na informację, za sprawą której jednostka jest w stanie uaktualnić swoje wcześniejsze doświadczenie (KUDRA, 2010: 403). Współczesne mity, odwołując się do zagrożeń płynących z codzienności, również spełniają ten postulat, pozwalając odbiorcy na zestawienie własnej wiedzy z niecodzienną, nową i zaskakującą informacją.

Pod względem szybkości rozpowszechniania się oraz możliwości zmiany treści przez każdego opowiadającego, legenda miejska przyrównana może zostać do nowych gatunków stworzonych przez środowisko Internetu, takich jak memy internetowe. Tego typu teksty są wyrazem kreatywności komunikacyjnej ich twórców oraz kontynuatorów, a także pełnią funkcję wyrażania nastrojów społecznych, są rodzajem komentarza do obecnych wydarzeń. Tę samą funkcję, zdaniem badaczy przedmiotu, pełni legenda miejska, która, jak zaznacza Czubała:

wyraża nieufność do grup dominujących i potrzebę współdecydowania o własnym losie, jest wyrazem niezgody na sytuacje niejasne, na brak informacji, na manipulacje [...], bywa narzędziem walki zastępującym przemoc fizyczną, wyjaśnia niezwykle i ponadnaturalne zdarzenia w naturalnym świecie.

(CZUBAŁA, 1993: 134)

W tym ujęciu współczesne mity miejskie spełniają funkcję katalizatora – umożliwiają łagodzenie napięć społecznych, jakie wytwarzane są przez otaczającą rzeczywistość. Możliwość wyrażenia swoich lęków w postaci tworzenia i rozpowszechniania legend miejskich „pomaga w łagodzeniu napięcia i odzyskaniu poczucia przewidywalności [...] świata” (HAJDUK-NIJAŁOWSKA, 2005: 146).

Dowodem na silną pozycję legend miejskich we współczesnych mediach masowych jest wykorzystywanie tych opowieści przy konstruowaniu aktualnych tekstów kultury. Tego typu działania wiążą się z pojęciem intertekstualności, które zostało wprowadzone do nauk humanistycznych przez Julię Kristevę. Termin ten pozwala na sytuowanie tekstów w rozmaitych kontekstach, tym samym stwarzając przestrzeń, pole interakcji między poszczególnymi komunikatami. W interesującym mnie przypadku ważne będzie badanie przejawów intertekstualności we współczesnych tekstach kultury masowej pod kątem nawiązań do legend miejskich. Dzięki temu możliwe będzie, podkreślane przez Cullera, „wskazanie na uczestnictwo dzieła [tutaj *urban legends* – B.D.] w pewnej przestrzeni wypowiedzeniowej” (CULLER, 1988: 299 za: ŚLAWSKA, 2013: 162), czyli przestrzeni mediów masowych.

Jednym z gatunków nowoczesnych mediów, które zyskały dużą popularność, są gry komputerowe. Dzięki nim użytkownik może przenieść się w inną, wirtualną rzeczywistość. Jednak twórcy tego typu form rozrywki korzystają także z zasobów świata realnego. Wykorzystują również legendy miejskie i włączają je do fabuły gier. Świadczy to o atrakcyjności i potencjale narracyjnym współczesnych mitów. Do gier, które korzystają z zasobów współczesnego folkloru, zaliczyć należy np. *Ghost Master*, grę będącą zlepkiem wielu popularnych *urban legends*. Chodzi nie tylko o to, że w grach można odnaleźć nawiązanie do określonego miejskiego mitu, lecz także o to, że same gry stają się przedmiotem legendy miejskiej. Jest to wyraźny sygnał, który wskazuje na obawy, niepewności i lęki, jakie wiążą się z tą sferą rozrywki. Przykładem jest opowieść związana z niebezpiecznymi skutkami częstego grania przez młodszych graczy w *Pokemon Green*, gry wydanej w 1996 roku. Jak donosi pewien portal: „jeden z zawartych w grze utworów muzycznych pojawiający się podczas podróży po lokacji Lavender Town miał być bowiem przyczyną samobójczej śmierci blisko setki japońskich dzieci” (ANTARES, 2011). Również sama społeczność graczy tworzy własne legendy dotyczące nieznanymi możliwości pokonywania kolejnych etapów gry – opowiadają one o tajemniczych kodach dostępu, ukrytych planszach czy transformacjach postaci, w które wcielają się użytkownicy. W ten sposób założenia legendy miejskiej ze sfery realnego życia przenikają do wirtualnej przestrzeni gry, a w związku z tym tworzone są kolejne, wirtualne narracje.

Również dzieła sztuki filmowej korzystają z potencjału legend miejskich, tym samym próbując wykorzystać popularne motywy w celach komercyjnych. Omawiany gatunek tekstów stał się także tematem wielu dzieł sztuki plastycznej czy inspiracją do stworzenia utworów muzycznych. Niewątpliwie jednak to przestrzeń Internetu stwarza nieograniczone możliwości replikowania miejskich legend i utrwalania ich w umysłach odbiorców. Wraz z postępującym rozwojem w dziedzinie komunikacji elektronicznej następuje wizualizacja kultury. Co więcej, dzięki nowoczesnym kanałom przekazu, możliwa jest komunikacja *online*. Nie zastąpi ona oczywiście kontaktu bezpośredniego, jednak pozwala na konstruowanie przekazu oralnego, który leży u podstaw powstania legend miejskich jako tekstów nierozzerwalnie związanych z folklorem. Okazuje się bowiem, że ten typ komunikatów świadczy o niezmienności potrzeb jednostki, mimo zmieniających się realiów życia. Wzbudzanie pierwotnego lęku przed nieznanym i konieczności jego przezwyciężenia poprzez mechanizm racjonalizacji lub drwiny decyduje o stałej atrakcyjności legendy miejskiej.

Literatura

- ANTARES Z., 2011: *Miejskie legendy. Syndrom Lavender Town – czyli mroczna stro-
na pokemonów* [online]. Dostępny w Internecie: [http://gameplay.pl/temat.
asp?TAG=3291-miejska-legenda](http://gameplay.pl/temat.asp?TAG=3291-miejska-legenda) [dostęp: 12.07.2014].
- BABER M., 2007: *Legends miejskie*. ORLIŃSKI W., tłum. Warszawa.
- BARKER C., 2005: *Studia kulturowe. Teoria i praktyka*. SADZA A., tłum. Kraków.
- BARŁOWSKA M., 2011: *Wyzwania kultury współczesnej a retoryka*. „Forum Artis Rhe-
toricae” 2011, nr 2, s. 15–37.
- BOGATYRIEW P., JAKOBSON R., 1976: *Folklor jako swoista forma twórczości*. W: BOGA-
TYRIEW P., red.: *Semiotyka kultury ludowej*. Warszawa, s. 305–319.
- BRUNVAND J.H., 2012: *Encyclopedia of Urban Legends*. Updated and Expanded
Edition. Santa Barbara.
- CULLER J., 1988: *Presupozycje i intertekstualność*. ROSNER K., tłum. W: *Studia z teorii
literatury. Archiwum przekładów „Pamiętnika Literackiego”*. T. 2. BARTOSZYŃSKI K.,
GŁOWIŃSKI M., MARKIEWICZ H., red. Wrocław.
- CZUBALA D., 1993: *Współczesne legendy miejskie*. Katowice.
- CZUBALA D., 2005: *Wokół legendy miejskiej*. Bielsko-Biała.
- DATA K., 2009: *Wpływ komunikacji sieciowej na współczesną polszczyznę*. W: *Tekst (w)
sieci. Tekst. Język. Gatunki*. T. 1. ULICKA M., red. Warszawa.
- GRALIŃSKI F., 2012: *Znikająca nerka. Mały leksykon współczesnych legend miejskich*.
Poznań.
- HAJDUK-NIAKOWSKA J., 2005: *Żywioł i kultura. Folklorystyczne mechanizmy oswa-
jania traumy*. Opole.
- KHARCHENKO A., 2013: *Motywy klątwy nadprzyrodzonej w japońskich wierze-
niach ludowych*. W: KLIMIUK M., red.: *Azja i Afryka. Religie, kultury, języki*. War-
szawa.
- KURDA A., 2010: *News jako funkcja*. „Folia Literaria Polonica” nr 13, s. 399–404.
- NOWAK A., KREJTZ K., 2006: *Internet z perspektywy nauk społecznych*. W: *Spółecz-
na przestrzeń Internetu*. BATORSKI D., MARODY M., NOWAK A., red. Warszawa.
- OWCZAREK B., 2007: *Narracyjność literatury popularnej*. W: OWCZAREK B., FRU-
ŻYŃSKA J.: *Nowe formy w literaturze popularnej*. Warszawa, s. 11–34.
- POTTER T., ed., 1968: *Coffin Our Living Traditions. An introduction to American Folk-
lore*. New York.
- SARTORI G., 2007: *Homo videns. Telewizja i post-myślenie*. Warszawa.
- SULIMA R., 1985: *Folklor i literatura*. Warszawa.
- ŚLAWSKA M., 2013: *O relacjach międzygatunkowych w prasie*. W: „Linguarum Silva”.
T. 2: *Słowo – znaczenie – relacja w języku i w tekście*. MITRENGA B., red. Katowice,
s. 161–174.
- TRZEBIŃSKI J., 2002: *Narracja jako sposób rozumienia świata*. Gdańsk.
- WARCHAŁA J., 2003: *Kategoria potoczności w języku*. Katowice.
- WITOSZ B., 2009: *Lingwistyczne koncepcje tekstu wobec wyzwań komunikacji wirtual-
nej*. W: ULICKA D., red.: *Tekst (w) sieci. I: Tekst. Język. Gatunki*. Warszawa.
- ZAREMBA M., 2012: *Wielka trwoga*. Kraków.

Beata Duda

Urban Legend –
Between Folklore and Demands of Modernity

SUMMARY

Is there a place for communication deeply rooted in oral tradition in the times of visual culture? The authoress is trying to find an answer to this question through an in-depth look at the urban legend – a type of communicate which derives from folklore and constitutes a continuation of traditional, oral records. She has analyzed selected present-day legends with particular consideration of their place in a wide expanse of mass media. Another subject of interest for her is also the level of attractiveness of this type of communications for the recipient – a participant of media discourse.

Beata Duda

Die Stadtlegende –
zwischen der Folklore und den Anforderungen der Modernität

ZUSAMMENFASSUNG

Gibt es zur Zeit der visuellen Kultur noch einen Platz für eine in mündlicher Tradition tief verwurzelte Kommunikation? Die Verfasserin versucht, diese Frage zu beantworten, indem sie die Stadtlegende (eng.: *urban legend*) – eine solche Art der Mitteilung, die aus der Folklore stammt und eine Fortsetzung traditioneller mündlicher Überlieferungen ist, tiefgründig analysiert. Untersucht werden von ihr ausgewählte gegenwärtige Legenden mit Rücksicht auf deren Stellung im Bereich der Massenmedien. Sie interessiert sich weiterhin auch für die Anziehungskraft solcher Mitteilungen für den Empfänger – Teilnehmer am medialen Diskurs.